

## **Kamila Krasowska – II miejsce w Konkursie na wypracowanie na temat: *Czy Ksiądz Jerzy Popiełuszko zasługuje na miano współczesnego rycerza?***

Ksiądz Jerzy Popiełuszko w pełni zasługuje na nazwanie go współczesnym rycerzem.

Zacznę od tego, że w średniowieczu dowodem stanu rycerza chrześcijańskiego były na pierwszym miejscu: świadectwo wiary w Boga, opieka nad słabszymi i idee stające się wzorcem w życiu. Poniższymi argumentami udowodnię że ksiądz Jerzy zachował te wartości.

Po pierwsze, Księdza Jerzego Popiełuszkę bez wątpienia można nazwać współczesnym rycerzem, ponieważ walczył w obronie religii. Odznaczył się przy tym odwagą i uporem, czym dał świadectwo wiary w Boga. Ponadto zginął za wiarę. Chrześcijańskie męstwo w służbie wiary jest cnotą, zwłaszcza gdy jest ona narażona na niebezpieczeństwo. Ks. Jerzy powtórzył ostatnią drogę Chrystusa oraz dowiódł, że nie warto bać się tych, którzy zabijają ciało, bo duszy zabrać nie mogą... Gdy w latach 1966 - 68 odbywał służbę w specjalnej jednostce dla kleryków w Bartoszycach, bronił swoich przekonań religijnych i nigdy nie zrezygnował z noszenia metalowego różańca pod naciskiem przywódców. Nie bał się sprzeciwiać okrucieństwu i bezwzględności, władz PRL, kiedy w czasie stanu wojennego był wielokrotnie oskarżany o angażowanie się w działalność polityczną. Cnotą chrześcijańskiego rycerza była pobożność, a nasz kochany kapłan bez wątpienia był obdarzony tą cechą. Po 1980 r. ks. Jerzy Popiełuszko uczył ludzi jak żyć. Upominał się z ambony o wolność i sprawiedliwość, bo uważał, że nie są to pojęcia polityczne, ale ewangeliczne. Na obrazku prymicyjnym zapisał znamienne słowa: „Posyła mnie Bóg, abym głosił Ewangelię i leczył rany zboleiałych serc”. Żoliborski ksiądz był świadomy, że zło dyktatury miało swoje źródło w szatanie, dlatego zachęcał, aby zło zwyciężać dobrem i łaską Bożą. Każdą mszę kończył modlitwą w intencji ludzi stosujących przemoc. 19 października 1984 r. podczas swojego ostatniego nabożeństwa w Bydgoszczy zakończył kazanie słowami: „Módlmy się, byśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim od żądy odwetu i przemocy”. To były jego ostatnie słowa wypowiedziane publicznie. Kilka godzin później został uprowadzony i następnie brutalnie zamordowany. Męczeńska śmierć jest dowodem na rycerską postawę, a ks. Jerzy nie lękał się jej i z pokorą poddał się woli Bożej.

Po drugie, beatyfikowany Ks. Jerzy opiekował się słabszymi ludźmi, stawał w ich obronie i im pomagał. Wyróżnił się przy tym: zrozumieniem, troskliwością i bezgraniczną miłością do bliźniego. Hutnicy mówili, że Ks. Popiełuszko był „równym” kapłanem, czyli można było o wszystkim z nim porozmawiać i liczyć na jego pomoc. Nie przekreślał nikogo za poglądy i nie etykietował, gdyż jego zdaniem każdy człowiek znajdzie miejsce w sercu Boga. Średniowieczny rycerz umiał radzić sobie w każdych okolicznościach. Ks. Jerzy też zawsze znalazł jakieś rozwiązanie. Podejmując różnego rodzaju decyzje, nie kierował się własnym dobrem, ale dobrem ogółu. Wyznaczał sobie również zobowiązania, które musiał wypełnić, zobowiązał się do wierności „swoim robotnikom” (a wiemy, że miał też m.in. „swoje” pielęgniarki) i traktował to absolutnie poważnie. Spowiadał, chrzczył i przygotowywał do ślubu, a także zdobywał lekarstwa, przynosił jedzenie, dawał pieniądze. Jest to bardzo szlachetne, godne miana rycerza. Wspierał również „Solidarność”, gdyż widział w niej ruch, który może wprowadzić w życie społeczne wartości głoszone przez ewangelię: prawdę, dobro, wolność. Gdy poznał hutników, zaczął organizować dla nich spotkania kształtujące ich świadomość religijną i społeczną. Zapraszał do współpracy osoby z różnych środowisk. Rycerz musiał być wzorem do naśladowania. Podobnie Ks. Popiełuszko dawał przykład, ucząc poszanowania godności człowieka i szacunku do pracy. W duszpasterskiej posłudze starał się być blisko ludzi. Urzekał prostotą i ciepłem zarówno wtedy, gdy sprawował sakramenty święte, jak również wtedy, gdy chodził na procesy polityczne aresztowanych, bądź organizował opiekę nad ich rodzinami. Budził ogromne zaufanie, ludzie czuli przy nim

się spokój. Tak samo czynił rycerz, który dbał o to, aby ludzie czuli się bezpieczni. Otaczała go coraz większa rzesza ludzi. Byli wśród nich m.in. twórcy kultury oraz ludzie nauki. Wielu z tych, którzy przychodzili do kościoła św. Stanisława Kostki, przeżywało głębokie nawrócenie.

Po trzecie, idea Ks. Jerzego Popiełuszki było głoszenie prawdy i walka o wolność. Mówił: „Szukajcie prawdy, prawda was wyzwoli.”- te słowa doskonale oddają sens życia żoliborskiego kapłana. Rycerz walczył o wolność stanowiącą podstawę do głoszenia prawdy, a głoszenie prawdy wyzwala. Bez wolności prawdziwa prawda istnieć nie może. Nie sposób zliczyć osób, którym Ks. Jerzy przekazał prawdę, gdyż są to miliony ludzi m.in. dzieci, studenci, wszyscy, którzy go słuchali, wzięli do serca jego słowa. W nich wszystkich Ks. Popiełuszko niczym rolnik zasiał ziarno prawdy i jako rycerz do końca dbał o nie i walczył. W pewnym sensie Jerzy Popiełuszko był jak rycerz, który prowadził naród do pokoju. Sam nie doszedł, ale my odzyskaliśmy wolność. Rozpoczęliśmy budowę wolnego państwa. Ks. Jerzy twierdził, że człowiek jest istotą wolną i nikt nie może tej wolności zabierać, bo po pierwsze, sprzeciwia się w ten sposób woli Bożej, po drugie w istocie człowiek zawsze pozostaje wolnym, także w więzieniu, bo nie sposób uwięzić ludzkiej myśli, a zwłaszcza duszy. Prawda dała wreszcie wolność Polsce, gdyż głoszona przez Ks. Jerzego wyzwoliła Polskę. Zatem Ks. Jerzy osiągnął swój cel mimo przeciwności losu.

W świetle przytoczonych argumentów, mam nadzieję, że udowodniłam, iż Księdza Jerzego Popiełuszkę można nazwać współczesnym rycerzem, ponieważ zachowywał się jak rycerz. Beatyfikowany kapłan może stać na równi z rycerzem, ponieważ zachował najważniejsze trzy wartości rycerskie: świadectwo wiary w Boga, opiekę nad słabszymi i zdobycie wyznaczonego celu. Myślę, że Ks. Jerzy stoi dziś przy wszystkich ludziach, którzy potrzebują wsparcia, nadziei, dobrego słowa.